



*Rodzinnego ciepła, radości,
dużo zdrowia z okazji Świąt
Bożego Narodzenia oraz spełnienia
marzeń i planów w Nowym Roku 2022*

życzą:

*Prezydent Kielc Bogdan Wenta
z wiceprezydentami*

oraz

*dyrektor Kieleckiego Centrum Kultury
Augustyna Nowacka*

Tanecznym krokiem wejdź w 2022 rok!



▶▶ Strona 2

Budżet przyjęty, można działać

- Dziękuję za podjęcie uchwały budżetowej. Jest to nasza wspólna odpowiedzialność za funkcjonowanie miasta zarówno w przyszłym roku, jak i w dłuższej perspektywie - powiedział do radnych prezydent Bogdan Wenta.

▶▶ Strona 3

Krzysztof wygrał Mam Talent

Krzysztof Jaros oczarował jurorów oraz widzów swoim tańcem i wygrał 13. edycję programu „Mam Talent!” emitowanego na antenie TVN.



Fot. Archiwum prywatne

▶▶ Strona 5

GARŚĆ KULTURY 22.12.2021-13.01.2022

SPEKTAKLE:

Teatr Lalki i Aktora „Kubuś”:

26.12 godz. 11, 4,5,7.01, godz. 9 i 11 „Przygody Koziołka Matołka”
 31.12 godz. 11, „Wszystkie myszy lubią ser”
 2.01, godz. 11, 8.01, godz. 16 „Legenda Ziemi Świętokrzyskiej”
 9.01, godz. 16, 11-12.01, godz. 9 i 11 „Arka Czasu”
 13-15.01, godz. 9 i 11 „Kto chciałby rozweselić pechowego nosorożca”
 16.01, godz. 11, „Pan Brzuchatek”

Kieleckie Centrum Kultury:

30.12, godz. 19, „Keks albo seks”, Teatr TeTaTeT, Mała Scena KCK, bilety 60 zł
 31.12, godz. 20, „Umrzeć ze śmiechu”, Teatr TeTaTeT, Mała Scena KCK, bilety 100 zł
 6.01, godz. 19, „Umrzeć ze śmiechu”, Teatr TeTaTeT, Mała Scena KCK, bilety 60 zł
 17.01, godz. 18 „Victoria. True Woman Show”, Garnizon Sztuki, Duża Scena KCK, bilety 80 i 100 zł

Kielecki Teatr Tańca:

12.01, godz. 10 „Kopciuszek”, Duża Scena KTT, bilety 30 zł
 14.01, godz. 19, „Wieczór młodych choreografów”, Duża Scena KTT, bilety 15-65 zł

KONCERTY:

Kieleckie Centrum Kultury

31.12, godz. 19, „Bo to się zwykle tak zaczyna”, sylwester z musicalem, Duża Scena KCK, bilety 120 zł
 8.01, godz. 19, Edith Piaf, recital Małgorzaty Pruchnik-Chołki, Teatr TeTaTeT, Mała Scena KCK, bilety 60 zł
 16.01, godz. 18, Maksym Rzemieński, koncert muzyki filmowej, bilety 80 zł

Dom Środowisk Twórczych

27-29.12, godz. 21, 4. Internetowy Festiwal Piosenki Uziemionej Domówka 2021, online na Facebooku DŚT, wstęp wolny
 2.01, godz. 17, Kwartet smyczkowy Omega, wstęp 10-15 zł (obowiązują paszporty covidowe).
 9.01, godz. 17, XIII Noworoczna Wokalna Bitwa Morska Klang vs North Cape, bilety 25, 30 zł.
 16.01, godz. 17, Krzysztof Daukszewicz, recital, bilety 30, 40 zł.

INNE

Dom Środowisk Twórczych

11.01, godz. 18, Salon Publicystyki Umiarkowanej, Marek Prawda, wstęp wolny.

Kieleckie Centrum Kultury

9.01, godz. 17, Salon kobiet: dr hab. n. med. Marianna Janion, Galeria Sztuki Współczesnej „Winda”, bilety 20 zł

Muzeum Historii Kielc

9.01, godz. 12, Wędrujące tkaniny, spotkanie, wstęp wolny
 16.01, godz. 12, Tkanina od kuchni, spotkanie, wstęp wolny
 19.01, godz. 17, Symbolika szat liturgicznych, spotkanie wstęp wolny

WYSTAWY:

Biuro Wystaw Artystycznych, Magda Kuczma / Marian Waldemar Kuczma – „Obrazy wspólne” (kolaż/malarstwo) Filip Wierzbicki-Nowak – „Face to Face” (grafika), (do 7.01), „Kapitał sztuki – suplement 2021” (czynne od 14.01) wstęp 3 i 5 zł,

Galeria Współczesnej Sztuki Sakralnej „Dom Praczek”, „Na skraju mapy”, fotografie dokumentujące dramatyczną sytuację na granicy polsko-białoruskiej (od 20.12), Henryk Musiałowicz – prace (od 20.01).

Galeria Sztuki Współczesnej „Winda”, „Opowieści wielu treści” Andrzeja Borys (fotografia) (01-02.2022), wstęp wolny

Geonatura Kielce-Centrum Geoedukacji, „Mistrz i Uczeń – Sztafeta Geopokoleń” (minerały) (do 31.01)

Muzeum Zabawek i Zabawy, „Od szmacianki do lalki Barbie. Rola kobiety i kanony kobiecego piękna na przestrzeni wieków”, (do 28.02).

Tanecznym krokiem wejdź w 2022 rok

Kochasz musicale, polskie i zagraniczne hity o miłości? Przywitaj Nowy, 2022 Rok z Kieleckim Centrum Kultury. Są jeszcze bilety na spektakl „Bo to się zwykle tak zaczyna”. To idealna propozycja na Sylwestra dla wielbicieli sztuki i widowisk muzycznych.

– Będzie miłość, dobra zabawa i wyjątkowe przeboje w wykonaniu solistów polskich scen i estrad, w tym kielczanina Grzegorza Szostaka. Po wrażeniach muzycznych zapraszamy widzów na lampkę szampa w towarzystwie artystów i wspólny toast za powodzenie w Nowym Roku 2022 – zachęca dyrektor Kieleckiego Centrum Kultury Augustyna Nowacka.

SYLWESTROWO W KAŻDYM CALU

– To malownicza opowieść o różnych odcieniach miłości, tocząca się przy kawiarnianym stoliku, innym razem przy barze, ale i w ... więzieniu – zachęcają twórcy widowiska. W przedstawieniu usłyszymy m.in. „Powróćmy jak za dawnych lat”, „Nigdy więcej”, „Dumkę na dwa serca”, przeboje z musicali: „West Side Story”, „Mamma mia”, „Upiór w operze”, „My Fair Lady” czy „Chicago”. Nie zabraknie hitu Mieczysława Fogga „Bo to się zwykle tak zaczyna”, śpiewanego potem m.in. przez Bogdaną Łazukę i Maćka Maleńczuka. – Będzie kolorowo, atrakcyjnie. Wspaniała scenografia,



Fot. Materiały prasowe

• Koncert sylwestrowy „Bo to się zwykle tak zaczyna” - 31 grudnia 2021, godz. 19. Bilety po 120 zł do nabycia w kasie KCK lub na kck.bilety24.pl.

kostiumy, pokazy multimedialne filmów i animacji. To dzieło wyreżyserowane z rozmachem i idealne na taki dzień – zdradza dyrektor Nowacka.

SOLIŚCI PRZYJADĄ Z CAŁEJ POLSKI

W przedstawieniu wystąpią soliści polskich scen i estrad. Wśród nich wspomniany już Grzegorz Szostak (bas), aktualnie Solista Teatru Wielkiego w Łodzi, który debiutował w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w Warszawie. Obok niego na scenie wystąpią: Julia Iwaszkiewicz, współpracująca z Operą Nova w Bydgoszczy, Operą Bałtycką, Operą Wrocławską, Operą Kameralną w Warszawie, Teatrem Muzycznym w Lublinie (została tam uhonorowana

Nagrodą Kulturalną Województwa Lubelskiego w 2009 roku), a ostatnio również z Arctic Opera w Norwegii, Agnieszka Tyrawska-Kopeć, solistka Teatru Muzycznego w Lublinie oraz Tomasz Janczak, dyrektor naczelny i artystyczny Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze, który jest pomysłodawcą i reżyserem przedstawienia. Janczak jest znany m.in. z dużych widowisk operowych („Straszny dwór” Stanisława Moniuszki, „Nabucco” Giuseppe Verdiego), które prezentowane były w halach widowiskowych m.in. Wrocławia, Zgorzelca, Lubina czy w plenerze w Jeleniej Górze. Wokalistom towarzyszyć będzie orkiestra pod dyrekcją Szymona Morawskiego.

© KCK

Gdzie jesteś, kobieto idealna?

Oczekiwania wobec płci pięknej rosną, a wiele Pań ma chrapkę na trofeum idealnych kobiet: pięknych, mądrych, zaradnych, przebojowych, uczuciowych, a przede wszystkim tych, co muszą i dają radę. Trzy z nich stały się bohaterkami przedstawienia „Victoria. True Woman Show”.

Do rywalizacji, rodem jak z talent show o najbardziej zaskakujących zasadach, stają trzy panie: wiecznie przepracowana i zmęczona Matka Polka, zagubiona w wielkim świecie i swoich emocjach Dziewczynka i drapieżna, pewna siebie Szefowa Korporacji. Zagrają je znane aktorki: Edyta Olszówka, Ewa Konstancja Bułhak i Anita Sokołowska. Ich zmagania będą wspierać aktorzy: Zbigniew

Zamachowski i Krzysztof Szczepaniak. Sztukę napisał i wyreżyserował Wawrzyniec Kostrzewski.

Co wyniknie z tego wyścigu? Która z pań najlepiej poradzi sobie z zadaniami? A może ideał nie istnieje i każda kobieta jest idealna taka, jaka jest? Komediodramat z warszawskiego Garnizonu Sztuki to satyra na telewizyjne i często

bardzo „wyszukane” talent show, które zdominowały kanały wielu stacji. I głos w dyskusji o trudnościach, jakie z powodu silnej presji otoczenia, sprawia nam życie... w zgodzie ze sobą. Zwłaszcza w dobie celebrytów promujących w Internecie sztuczny i całkowicie zależny od reklamodawców świat.

© KCK



• „Victoria. True Woman Show” – 17.01.2022, godz. 18. Bilety: 80 i 100 zł kupisz na: kck.bilety24.pl lub w kasie KCK.

Budżet przyjęty, można działać!

Projekt budżetu Kielc na 2022 rok, przedstawiony przez prezydenta Bogdana Wentę zyskał akceptację Rady Miasta. 20 radnych było „za”, 5 wstrzymało się, nikt nie był przeciw



Fot. UM Kielce

● Obrady, które trwały ponad 12 godzin, prowadził Jarosław Karyś, przewodniczący Rady Miasta.

Dziękuję Państwu za podjęcie uchwały budżetowej. Jest to nasza wspólna odpowiedzialność za funkcjonowanie miasta zarówno w przyszłym roku, jak i w dłuższej perspektywie - takie słowa do radnych, tuż po głosowaniu skierował Bogdan Wentę, prezydent Kielc. Wcześniej długo uzasadniał, na co miasto chce położyć największy nacisk w najbliższych miesiącach.

Prezydent w swojej wypowiedzi podkreślał, że przygotowując wspólnie ze współpracownikami ten ważny dokument, kierowano się przede wszystkim rozsądkiem, poczuciem odpowiedzialności za miasto, troską o stabilność finansów publicznych i poszukiwaniem jak najlepszych szans na rozwój.

- Nie jest łatwo łączyć ze sobą te cele, w tak niestabilnym czasie. Pandemia COVID-19 nie tylko nie pozwala na pełne rozwinięcie możliwości gospodarczych przez przedsiębiorców, ale też generuje dla samorządów wiele kosztów. Następny rok będzie już trzecim, w którym zmagać się będziemy z jej skutkami. Poważne trudności wywołuje też sytuacja makroekonomiczna całego kraju. Nasze miasto zmagają się z rosnącymi cenami nośników energii. Podobnie jak przedsiębiorcy, musimy uwzględnić w naszej kalkulacji wzrastające minimalne wynagrodzenie i oczywiście presję płacową ze strony pracowników. Tak jak inne samorządy w naszym kraju, odczuwamy także negatywne skutki zmian podatkowych, które zaczną obowiązywać

od początku przyszłego roku - wyliczał Bogdan Wentę.

EDUKACJA, RODZINA I ZDROWIE

Patrząc na strukturę przyszłorocznych wydatków w budżecie miasta, najwięcej pieniędzy przeznaczonych zostanie na edukację młodych kielczan i funkcjonowanie kieleckiej oświaty. To prawie 37 procent kosztów bieżących miasta i ponownie znacząco więcej niż Kielce otrzymują na ten cel subwencji rządowej.

- Kolejne dwie pozycje to wydatki na wsparcie kieleckich rodzin - 13 procent wydatków bieżących, a także na pomoc społeczną - 11 procent. Czwartą, największą grupę wydatków bieżących pochłania transport i łączność, czyli przede wszystkim koszty funkcjonowania komunikacji miejskiej. Co warto podkreślić, w puli wydatków bieżących zabezpieczyliśmy pieniądze na wszystkie zdrowotne i profilaktyczne programy naszego miasta. Kontynuować będziemy program szczepień przeciwko meningokokom, ospie wietrznej czy grypie. Realizować będziemy także program wsparcia dla mieszkańców miasta sięgających po metodę in vitro. Te programy pozytywnie wyróżniają samorząd Kielc i warto kontynuować je w kolejnych latach - podkreślał prezydent Kielc.

INWESTYCJE STRATEGICZNE I LOKALNE

Jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne, to największą ich część - prawie 65 procent - przeznaczona

zostanie na transport, a przede wszystkim na poprawę infrastruktury drogowej. Kontynuowana będzie przebudowa ulicy Zagnańskiej, ulicy Wojska Polskiego czy skrzyżowania Alei Tysiąclecia z Aleją Solidarności. Przebudowana zostanie cała ulica Domaszowska, by poprawić dojazd do kampusu Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. Dzięki wsparciu rządowemu, znacząco zmieni się na korzyść mieszkańców miasta i całego województwa świętokrzyskiego dostęp do Świętokrzyskiego Centrum Onkologii i Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego.

- Są to przykłady inwestycji istotnych z punktu widzenia całego miasta, ale nie zapominamy o potrzebach lokalnych społeczności, czekających na poprawę infrastruktury w swej okolicy od kilkunastu, jeśli nawet nie kilkudziesięciu lat. Mówię tu o programie Peryferia. Zidentyfikowaliśmy potrzeby mieszkańców we wszystkich zlokalizowanych na obrzeżach miasta obszarach i od tego momentu konsekwentnie staramy się realizować zadania, które znalazły się na liście. Chcemy, żeby było tak również w 2022 roku. Dlatego też zaplanowaliśmy modernizację ulicy Połowickiej, gruntowne przebudowy Alei Górników Staszycowskich czy ulicy Wydryńskiej i Monte Cassino oraz budowę chodników z oświetleniem przy ulicy Skrajnej - mówił Bogdan Wentę.

Więcej na ten kształt budżetu i planowanych inwestycji można przeczytać na www.kielce.eu.

© UM

Jakie powietrze mamy w Kielcach?

W grudniu uruchomiony został system do monitorowania jakości powietrza na terenie Kielc. Składa się z 21 urządzeń do pomiaru poziomu stężeń pyłów zawieszonych PM1, PM2.5 i PM10, temperatury, wilgotności i ciśnienia.

Czujniki zostały zamontowane w ramach projektu „Kielce bez smogu” z Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego.

- System ma przede wszystkim charakter edukacyjno-informacyjny. Dzięki niemu mieszkańcy dostają rzetelną informację na temat aktualnego stanu powietrza w mieście i w konkretnych jego punktach - mówi Agata Wojda, zastępczyni prezydenta Kielc.

20 urządzeń zamontowanych zostało w różnych częściach miasta na elewacjach budynków szkół i przedszkoli oraz na budynku Urzędu Miasta przy ul. Strycharskiej. Natomiast na Skwerze Szarych Szeregów, w rejonie ul. Spacerowej, zamontowany został słupek stanowiący urządzenie pomiarowe przeznaczone do sygnalizowania jakości powietrza za pomocą światła tj. barwy zgodnej z Polskim Indekssem Jakości Powietrza.

Dobór czujników miasto poprzedziło wnikliwą analizą techniczną i badaniem rynku tak, aby wybrać urządzenia najlepsze dla potrzeb naszego miasta. Był on również konsultowany z uczelniami wyższymi w Kielcach, zwłaszcza z Politechniką Świętokrzyską.

- System nie jest zamknięty i planujemy go uzupełniać o dodatkowe elementy. Chcielibyśmy, aby w ramach naszej umowy o współpracy z firmą InPost, czujniki były zamontowane na części paczkomatów. Apelujemy także

do lokalnych przedsiębiorców, jeżeli któryś z nich chciałby zamontować urządzenie na swojej siedzibie, to będziemy podpowiadać jakie wybrać, żeby było kompatybilne z naszym systemem. Chętnie dodamy je do mapy kieleckich czujników smogu z informacją o adresie i nazwą firmy - podkreśla zastępczyni prezydenta Kielc.

Dane z czujników można sprawdzić na stronie IDEA Kielce pod adresem: <https://idea.kielce.eu/mapa-czujnikow>.

Sam system jakości powietrza nie walczy ze smogiem. Jednak miasto cały czas podejmuje szereg działań, żeby poprawiać jakość powietrza.

- Głównym z nich jest program wymiany źródeł ciepła. W tym roku przeznaczaliśmy na niego 2 miliony zł, dzięki temu udało się wymienić ponad 200 pieców. W przyszłym roku taka sama kwota będzie mogła zostać wykorzystana przez mieszkańców - mówi Agata Wojda.

Nieodłącznym elementem walki o czyste powietrze jest system kontroli. Straż Miejska sprawdza indywidualne paleniska domowe na terenie Kielc. Do listopada strażnicy skontrolowali ponad 700 posesji i nałożyli 100 mandatów na kwotę 25 tys. zł. za spalanie w piecach niedozwolonych materiałów.

- To co cieszy, to zmiana w świadomości kielczan, którą obserwujemy na przestrzeni kilku ostatnich lat. Palenie śmieci i zanieczyszczanie powietrza jest nieakceptowalne. Zdarza się, że mieszkańcy sami informują nas o takich przypadkach i proszą o kontrolę - dodaje zastępczyni prezydenta Kielc.

© UM



Fot. UM Kielce

● Urządzenie zainstalowane na Skwerze Szarych Szeregów za pomocą światła sygnalizuje aktualną jakość powietrza.

Młodzi kieleccy radni gotowi do pracy



• Nowa Młodzieżowa Rada Miasta Kielce wspólnie z władzami miasta.

Mają zapał i pomysły, chcą włączyć się w dyskusje o życiu miasta i przedstawiać miejskim radnym problemy kieleckiej młodzieży. Poznaliśmy skład trzeciej kadencji Młodzieżowej Rady Miasta Kielce.

- Chciałbym pogratulować radnym wyboru. Wyrażam nadzieję, że Wasza praca w radzie przyczyni się do rozpropagowania idei samorządności wśród młodzieży naszego miasta oraz zaktywizuje młodych ludzi do włączania się w jego rozwój - mówi Jarosław Karyś, przewodniczący Rady Miasta.

Radę tworzą uczniowie, wybrani przez swoich rówieśników i rówieśniczki w demokratycznych wyborach organizowanych najczęściej w szkołach, które stanowią okręgi wyborcze.

- Jesteście przyszłością Kielce. Młodzież musi mieć możliwość wypowiedzenia się we wszystkich sprawach, które jej dotyczą. Życzę, aby Wasz entuzjazm nigdy nie gasł, a podejmowane przez radę działania dobrze służyły miastu i jego mieszkańcom - powiedział Bogdan Went, prezydent Kielce.

Celem powołania Młodzieżowej Rady Miasta jest włączenie młodzieży w proces podejmowania decyzji, które dotyczą młodych osób oraz ich najbliższego otoczenia. Rada ma reprezentować młodych mieszkańców miasta, ale również prowadzić działania na rzecz upowszechniania wśród nich idei samorządności.

Podczas pierwszej sesji nowej kadencji wybrano prezydium rady na najbliższe dwa lata. Przewodniczącym Młodzieżowej Rady Miasta Kielce został Marcin Zawadzki, a wiceprzewodniczącymi Weronika Pastuszka i Mateusz Kiljan. Na stanowisko sekretarza została wybrana Aleksandra Relidzińska.

Skład Młodzieżowej Rady

Martyna Woś, Patryk Borek, Julia Restecka, Mateusz Kiljan, Amelia Czech, Kacper Grzybczak, Wiktoria Jęczyńska, Martyna Kowalczyk, Amelia Jamróz, Ernest Nosek, Jakub Zajac, Weronika Pastuszka, Nikodem Bujak, Weronika Turek, Marcin Zawadzki, Adam Celejowski, Aleksandra Relidzińska, Antoni Reznar

Ma swoją receptę na długowieczność

- Ruch, aktywność, uśmiech i zdrowe odżywianie - to remedium na długie życie Mieczysława Kasińskiego. Szanowany i lubiany kielczanin niedawno świętował swoje setne urodziny



• Mieczysław Kasiński skończył niedawno 100 lat. Wciąż emanuje energią do działania i zadziwia sprawnością.

Kiedy się urodził, Polska budowała swoją niepodległość po latach zaborów. Jego młodość przypadła na tragiczne czasy II wojny światowej. Kolejne lata były równie trudne, ale on nigdy nie utracił pogody ducha i optymizmu.

W rozmowie z „Kielecką” przyznaje, że wiele osób z jego rodziny doczekało sędziwego wieku. - Czuję się znakomicie, zdrowie mi dopisuje. Dużo ruchu, uśmiechu, zdrowe odżywianie i aktywne spędzanie czasu w otoczeniu życzliwych osób, które dodają mi sił, to mój sposób na udane oraz długie życie - zdradza Mieczysław Kasiński.

SANIAMI JEŹDZIŁ NA PASTERKĘ

Urodził się 29 listopada 1921 roku w Lisowie, w gminie Wojciechowice, w powiecie opatowskim. - Życie na wsi nie było łatwe, ale święta zawsze były wyjątkowe. Spędzaliśmy je wspólnie z rodzicami, dwójką moich braci i siostrą - wspomina.

- Dzień wigilijny był bardzo pracowity. Mama od rana przygotowywała tradycyjne potrawy na wieczerę. Był karp, którego zawsze dostawaliśmy od sąsiadów, kapusta z grochem, kluski z owocami suszonymi i moje ulubione racuszki, których smak pamiętam do dzisiaj. Moim zadaniem było przygotowanie drewna do pieca na całe święta - podkreśla Pan Mieczysław.

Po wieczerze wigilijnej cała

rodzina wybierała się do kościoła na pasterkę. - Mój tata śpiewał w chórze, dlatego zawsze wychodził wcześniej, a później my docieraliśmy saniami. Konie do uprzęży miały doczepione dzwoneczki i dlatego ten dojazd do kościoła był bardzo uroczysty, szczególnie w Dniu Świętego Szczepana, kiedy na mszy odbywało się święcenie owsa - opowiada dostojny senior.

- Wybuch II wojny światowej to moje najtragiczniejsze wspomnienie - przyznaje. Kiedy miał 22 lata, wstąpił do Batalionów Chłopskich, gdzie otrzymał pseudonim „Sęp”. Jego zadaniem był m.in. kolportaż prasy konspiracyjnej. Rodzinny dom Pana Mieczysława spłonął i cała rodzina musiała przenieść się do Sandomierza.

- Pamiętam pewne święta, kiedy mieszkaliśmy u gospodarza z gromadą innych uciekinierów. Mama stała przy kuchni i przygotowywała na wigilię zupę grochową, a lzy jej płynęły bez przerwy, bo tak było ciężko - wspomina Mieczysław Kasiński.

Po wojnie rozpoczął pracę w Sandomierzu jako księgowy, a potem kontynuował naukę i pracę w Kielcach. Tutaj założył rodzinę, był dwukrotnie żonaty. Ma dwie córki - Bożenę i Hannę oraz dwóch synów - Marcina i Jakuba, doczekał się dziewięciorga wnucząt. Przez wiele lat pracował w Związku Spółdzielczości Mleczarskiej, udzielał się społecznie, był kieleckim radnym i ławnikiem.

- Obecnie jestem wiceprezesem i zarazem skarbnikiem Ogólnopolskiego Związku Batalionów Chłopskich w Kielcach, więc mam sporo pracy - podkreśla. Dodać należy, że Pan Mieczysław nie tylko działał w organizacjach kombatanckich, ale jest również zapalonym działkowcem i wszystkie prace wykonuje samodzielnie. - Uprawiam pomidory, ogórki, maliny i inne owoce. Lubię to zajęcie i dobrą współpracę z sąsiadami. To też dodaje mi siły - mówi. Jak przekonuje, zawsze cenił sobie aktywność i budowanie dobrych relacji z innymi, a najważniejsza jest rodzina.

PRZEZ RODZINĘ JEST ROZCHWYTYWANY

- Święta są doskonałym momentem, aby poczuć bliskość z rodziną. Inaczej nie może być, zawsze razem spędzamy święta. Jeszcze trwają uzgodnienia, jak to pogodzić, bo i synowie, i córka chcą, żeby przyszedł na wigilię, ale nie da się być w kilku miejscach równocześnie. Jestem rozchwytywany - żartuje Pan Mieczysław.

- Wigilia to niezwykły czas, bo dopóki żyję, to chciałbym wszystkich moich najbliższych spotkać, porozmawiać z nimi i złożyć im życzenia. Poza tym mam wnuki i kontakt z nimi to dla mnie wielką przyjemnością, bo i oni lubią się ze mną spotykać, co mnie niezmiernie cieszy - mówi Mieczysław Kasiński.

Przed nami najpiękniejsze w całym roku dni - czas serdecznych życzeń, dzielenia się opłatkiem, dobrym słowem i nowiną o Narodzeniu Pańskim.

Niech ten świąteczny czas da nam siłę, która pozwoli wytrwać w nadziei na lepsze jutro.

Na Święta Bożego Narodzenia i nadchodzący Nowy Rok 2022 życzymy Państwu dużo zdrowia, optymizmu i wszelkiej pomyślności.

Wesołych Świąt!



Renata Janik
Wicemarszałek
Województwa Świętokrzyskiego

Andrzej Bętkowski
Marszałek
Województwa Świętokrzyskiego

Wielki talent szlifuje w Kielcach

Już po pierwszej lekcji wiedziałam, że ten chłopak ma niezwykle talent - wspomina Anna Budnicka, trenerka Krzysztofa Jarosa ze Szkoły Kieleckiego Teatru Tańca. To on oczarował jury oraz widzów swoim tańcem i wygrał 13. edycję programu telewizyjnego „Mam Talent!”

Chciałem pokazać, że taniec jest dla wszystkich, ważne są emocje i miłość do tańca. Jestem szczęśliwy, że ludzie chcieli zrozumieć ten mój świat, chcieli na chwilę zatrzymać się przed telewizorem i zobaczyć co mam do przekazania - podkreśla Krzysztof Jaros.

- Gdy tańczę czuję się spełniony, Kocham to. Taniec jest dla mnie wszystkim, kształtuje mnie również jako człowieka i z tego jestem dumny - mówi młody tancerz.

TWORZYŁ CHOREOGRAFIĘ MAJĄC ZALEDWIE 5 LAT

Dziewiętnastoletni Krzysztof Jaros pochodzi z Chęcina. Jego przygoda z tańcem zaczęła się od przedszkolnych występów, gdy jako pięciolatek stworzył choreografię na Dzień Mamy. Rodzice dostrzegli jego talent i zapisali go na zajęcia. Krzysztof przez pewien czas trenował też akrobatykę.

- Próbowałem swoich sił w różnych zespołach, ale prawdziwa pasja pojawiła się dopiero wtedy, gdy w wieku 15 lat trafiłem do Szkoły Kieleckiego Teatru Tańca i spotkałem panią Annę Budnicką - podkreśla tancerz.

Do tego spotkania doszło dzięki trenerowi akrobatyki, który dostrzegł taneczny talent Krzysztofa i zadzwonił do swojej znajomej.

- Powiedział, że w jego grupie jest bardzo utalentowany chłopak. Zapropnowałam, żeby przyszedł na zajęcia. Po kilku dniach w drzwiach pojawił się Krzysztof ze swoją mamą. Już po pierwszej lekcji wiedziałam, że ten chłopak ma niezwykle talent, a jeśli będzie ciężko pracować, to może wiele osiągnąć - wspomina



● Krzysztof Jaros w trakcie ćwiczeń z swoją trenerką, Anną Budnicką.

Anna Budnicka, pedagog tańca i choreograf.

- To pani Ania nauczyła mnie ciężkiej pracy, pokazała mi miłość do tańca, którą zrozumiałem. Nie tylko mnie, ale również moim przyjaciółom z zespołu Impuls pomogła zrozumieć nasze emocje i pokazać je w tańcu. Jestem jej za to bardzo wdzięczny - podkreśla Krzysztof Jaros.

CZĘSTO MIAŁ KREW NA STOPACH

Trenerka chwali swojego ucznia za pracowitość i podkreśla, że Krzysztof jest osobą, na którą zawsze można liczyć.

- Mieliśmy czasami występy z dnia na dzień, tańczyliśmy często na betonie, a on nigdy

nie odmówił, nigdy nie narzekał. Często miał krew na stopach, ale zawsze mówił, że nic się nie dzieje, ja po prostu tańczę i proszę się mną nie przejmować. Nie ważne, że coś boli. Myślę, że dzięki temu tak wiele osiągnął - mówi Anna Budnicka.

Krzysztof wytrwale szlifował swój talent i zdobywał doświadczenie również na scenie Kieleckiego Teatru Tańca. Wystąpił w kilku spektaklach autorstwa dyrekcji instytucji Elżbiety Pańtak i Grzegorza Pańtaka - były to „Pasja”, „Kopciuszek” i „Alicja w Krainie Czarów”. - Występy z zawodowymi tancerzami były dla mnie wielkim wyróżnieniem, bardzo to doceniam i za to dziękuję dyrekcji - podkreśla młody artysta.

- Wiedzieliśmy, że w programach tego typu trudno jest przedstawić taniec, żeby spodobał się ludziom. Pracowaliśmy nad choreografią, strojem, muzyką, żeby inni mogli powiedzieć - tak, ten chłopak naprawdę ma talent - mówi Anna Budnicka.

- Nigdy nie chcieliśmy stawiać na show, chcieliśmy iść w teatralność i pokazywać emocje, które spotykają ludzi na co dzień. Nie przypuszczałem, że pani Ania tak dobrze mnie zna. Potrafiła tak dobrać temat, strój i całą koncepcję, że wyszedłem na scenę i po prostu czułem się sobą - mówi Krzysztof Jaros.

WIDZOWIE CENIA AUTENTYCZNOŚĆ

- Okazało się, że widzom zależy na autentyczności. Pokazali mi, że odbierają mój taniec dogłębnie. Wtedy rozumiałem, że chcę pokazywać ludziom te emocje, na tym się skupiam. Wiem, że nie każdy potrafi się otworzyć, ale może poprzez mój taniec znoszę im te bariery i to mnie cieszy - podkreśla artysta.

Niezwykle choreografie, wrażliwość i dojrzałość w przekazywaniu swoich emocji sprawiły, że tancerz podbił serca jury i widzów „Mam Talent!”. Wygrał, ale to dopiero początek jego artystycznej drogi.

Obecnie Krzysztof Jaros jest studentem Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Kształci się na kierunku taniec współczesny. - Jestem pewien, że taniec będzie obecny w moim życiu już zawsze. Nie wyobrażam sobie, że mógłbym robić coś innego - przyznaje.

© UM



Fot. TVN

NIE NASTAWIALI SIĘ NA SHOW

- Nigdy nie przypuszczałem, że będę w programie, choć było to moim dziecięcym marzeniem - przyznaje Krzysztof Jaros.

Decyzja o udziale w „Mam Talent!” pojawiła się spontanicznie. Krzysztof właśnie zdał na studia i przeprowadzał się do Warszawy. Postanowił spróbować swoich sił w talent show. Znów wspierała go jego trenerka, Anna Budnicka przygotowała wszystkie choreografie do programu. Krzysztof Jaros dotarł do ścisłego finału i zwyciężył o wygraną.

Ta scena należała do nich

Za nami artystyczne wydarzenia promujące Miasto Kielce i region świętokrzyski - finał 23. edycji Festiwalu „Scena dla Ciebie 2021”. Koncert, w którym wystąpili finaliści z Kielc i regionu odbył się na Dużej Scenie Kieleckiego Centrum Kultury. Gościem specjalnym wydarzenia był zespół Feel.

Jury pod przewodnictwem Katarzyny Lisowskiej - wokalistki, kompozytorki i autorki tekstów oceniło dwadzieścia dwie prezentacje w trzech kategoriach i postanowiło przyznać następujące nagrody: I miejsca w kategorii wokaliści otrzymali: Aleksandra Kiljanek ze Skarżyska-Kamiennej

(12-15 I.), Urszula Szumska z Kielc (16-19 I.) i Natalia Warzyńska z Nagłowic (20-24 I.), w kategorii małe formy wokalne duet Marika Kowalska i Emilia Haba z Kielc i Łagowa, zaś w kategorii zespoły wokально-instrumentalne Breaking Funk z Kielc.

II miejsca w kategorii wokaliści zajęli: Maja Janowska z Rytwian (12-15 I.), Aleksandra Fijałkowska z Chwałowic (16-19 I.) i Michał Bojczuk ze Skarżyska-Kamiennej (20-24 I.), w kategorii małe formy wokalne trio: Katarzyna Szymańska, Kinga Świat i Maja Kowalska z Kielc, oraz w kategorii zespoły wokально-instrumentalne Diversal z Chęcina.

III miejsca w kategorii wokaliści zajęli: Paulina Antoniak z Suchedniowa (12-15 I.), Aleksandra Gaska z Kielc (16-19 I.) oraz Karolina Latos z Kielc (20-24 I.), natomiast w kategorii zespoły wokально-instrumentalne Dni ze Skarżyska-Kamiennej. Grand Prix jury przyznało Kornelii Patrio z Kielc za osobowość festiwalu.

Organizatorem wydarzenia był Dom Kultury „Zameczek”. Konkurs odbył się pod Patronatem Honorowym Prezydenta Miasta Kielce, zaś wśród nagradzających był Marcin Chłodnicki, zastępca prezydenta Kielce.

© UM



Fot. Archiwum UM Kielce

● Gwiazdą festiwalu „Scena dla Ciebie” był Piotr Kupicha i zespół Feel.

Najlepszy folklor w kalejdoskopie

Przemierzyli już ponad 2,3 miliona km, dając niemal 7 tysięcy koncertów w 50 krajach na sześciu kontynentach dla 23 mln widzów. W każdym spektaklu przebierają się 7 do 10 razy, a na koncert zabierają około 1000 kostiumów. To może być tylko „Mazowsze”

Kolorowa wizytówka Polski, najstarszy i najslawniejszy zespół Pieśni i Tańca od ponad 70 lat działający w Karolinie-Otrębusach, wystąpi w styczniu w Kieleckim Centrum Kultury.

W programie „Kalejdoskopu barw Polski” znajdzie się wszystko to, co w Mazowszu najlepsze i najbardziej rozpoznawalne. Najciekawsze choreografie z repertuaru zespołu (dzieła Elwiry Kamińskiej, Eugeniusza Paplińskiego, lecz przede wszystkim Witolda Zapały), najpopularniejsze piosenki oraz stroje z kilkudziesięciu etnograficznych regionów Polski. Tańce narodowe, jak polonez, krakowiak, oberek, mazur czy kujawiak przeplatać się będą z tańcami regionalnymi wraz z charakterystycznymi, oryginalnymi przyspiewkami.

- Gdyby zespół pokazał wszystko, co ma w swym repertuarze, artyści musieliby występować przez około 40 godzin bez przerwy! To 500 pieśni i piosenek oraz tańce z 40 regionów Polski. Dzięki widowskiemu „Kalejdoskop barw Polski”

obejrzyjecie wszystko to, co Mazowszu najpiękniejsze: tańce, pieśni i kostiumy ludowe z wybranych regionów Polski – zachęca dyrektor Kieleckiego Centrum Kultury Augustyna Nowacka.

Założony przez Tadeusza Sygietyńskiego w 1948 rok zespół ma już ponad 70 lat. W początkach dzielnie towarzyszyła mu żona Mira Zimińska-Sygietyńska, która po śmierci kompozytora, stała się szefową zespołu i to jej zawdzięczamy dzisiejszy: kolorowy, nieco stylizowany na scenę wizerunek Mazowsza. To ona także wpadła na pomysł, by podróżując po świecie Mazowsze prezentowało piosenki pochodzące z kraju, w którym aktualnie występuje. Wyjątkowa choreografia, kolorowe, dopracowane i często ręcznie szyte i haftowane stroje, zachwycające aranżacje pieśni i piosenek ludowych, od lat 50. widowiska Mazowsza cieszą się niesłabnącą popularnością, jako obowiązkowa pozycja dla wielbicieli polskiego folkloru. © KCK



● Zespół Pieśni i Tańca Mazowsze ze spektaklem „Kalejdoskop barw Polski” wystąpi 30.01.2022, o godz. 18 na Dużej Scenie KCK. Bilety kosztują 110 i 120 zł. Kupić je można na kck.bilety24.pl lub w kasie KCK.

Zdjęcie promocyjne zespołu Mazowsze

TEATR TETATET ZAPRASZA!

bilety online: teatrtetatet.pl

KEKS
albo *seks*
czyli...
#KochajmySię!

30 grudnia
2021 19:00

/ MAŁA SCENA KCK

GRAMY:
KIELECKIE CENTRUM
KULTURY
PL. MONIUSZKI 2B
MAŁA SCENA

PAUL ELLIOTT
REŻYSERIA
MIROSLAW BIELIŃSKI

UMRZEĆ ZE ŚMIECHU
31 GRUDNIA 2021
20:00

SPEKTAKL
SYLWESTROWY
Z LAMPKĄ SZAMPANA!

KOMEDIA PAUL ELLIOTT

UMRZEĆ ZE ŚMIECHU

6 stycznia
2021 19:00

/ MAŁA SCENA KCK

GRAMY:
KIELECKIE CENTRUM
KULTURY
PL. MONIUSZKI 2B
MAŁA SCENA

RECITAL
MAŁGORZATY
PRUCHNIK - CHOŁKI

akordeon:
DARIUSZ KOT
kontrabas:
WOJCIECH FRONT

Edith
PIAF

8 stycznia
2022 19:00

NOWOŚĆ!
/ MAŁA SCENA KCK

REZERWACJA BILETÓW / INFORMACJA:

(+48) 532-219-376 - teatr; (+48) 696 993 986 kasa biletowa KCK

Zwycięski walczyk z Mazowszem

Michał Steciak, reprezentant województwa świętokrzyskiego, zajął drugie miejsce w II Konkursie Wokalnym im. Stanisława Jopka, organizowanym przez Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”

Najpierw w Kieleckim Centrum Kultury zaśpiewał „Furmana” i „Warszawski dzień”. Zwyciężył w świętokrzyskich eliminacjach, pojechał do siedziby Mazowsza w Otrębusach, koncertowo zaśpiewał „Przyszła kryśka na Matyska” i „Walczyk o zamku” i znalazł się w gronie laureatów konkursu.

W konkursie Jopka pokonał kilkudziesięciu wykształconych i utalentowanych śpiewaków w kategorii wiekowej 25+. Michał Steciak przyznaje, że stres był, zwłaszcza że oceniało ich profesjonalne jury, w którym zasiadała m.in. Anna Maria Jopek oraz przedstawiciele Mazowsza, jak dyrektor Jacek Boniecki.

KONKURS Z RODZINĄ ATMOSFERĄ

Nerwy rywalizacji rekompensowała atmosfera panująca podczas finału zmagania muzycznych w siedzibie Mazowsza. - W czasie przygotowań do finału odwiedziliśmy Cmentarz Powązkowski w Warszawie, na którym spoczywa Stanisław Jopek. Miałem okazję wraz z innymi laureatami śpiewać nad grobem jednego z głównych twórców Mazowsza i wspominać czasy, gdy to on był solistą zespołu. Doświadczylem tego, że ludzie Mazowsza są jedną wielką rodziną – opowiada solista o finale konkursu.

Nasz reprezentant poznał także Annę Marię Jopek, córkę tancerki Mazowsza Marii Stankiewicz i jednego z najsłynniejszych śpiewaków - tenora Stanisława Jopka.

POZNAJCIE NASZEGO LAUREATA

Steciak jest wykształconym muzykiem: tenorem lirycznym, nauczycielem i organistą. Skończył również grafikę komputerową i prowadzi własną działalność, jak sam mówi „także w pewien sposób artystyczną”. Urodził się w Zawierciu, studiował w Katowicach, ale od 5 lat mieszka w Karznicach, w rodzinnych stronach żony, niedaleko Małogoszcza. Małą wieś nazywa nawet małogorską Toskanią.



● Michał Steciak z córką i członkinią jury, znaną piosenkarką, Anną Marią Jopek.



● Podczas konkursu panowała rodzinna atmosfera. Laureat konkursu z członkami Mazowsza.



● Zespół Pieśni i Tańca Mazowsze to symbol polskiego barwnego i różnorodnego folkloru.

- Prywatnie jestem szczęśliwym mężem i tatą dwójki cudownych dzieci, a czas z nimi spędzony jest na wagę złota - opowiada z pasją.

Konkurs im. Stanisława Jopka będą wspominać także jego najbliżsi. - Moje dzieci, które pojechały ze mną i żoną do Otrębusów zauroczyły organizatorów Festiwalu i członków z Zespołu. Było nam bardzo miło choć przez chwilę być częścią tak pięknego wydarzenia w tak wyjątkowym miejscu – wyjaśnia Michał Steciak.

PRZEGRANA BITWA W TALENT SHOW

To nie pierwszy udział solisty w konkursie wokalnym. Wielbicieli konkursów telewizyjnych mogą kojarzyć go z 9. edycji „The Voice of Poland”, gdzie trafił do drużyny Piotra Cugowskiego. Nie udało mu się jednak wygrać bitwy i odpadł przed programami na żywo.

Sam udział w tym talent show nazywa „odstępstwem” od swojej drogi artystycznej. Przyznaje, że kocha muzykę operową, ceni ludową, patriotyczną, liryczną, w której poza muzyką ważne są także słowa.

MUZYKA TWORZY PRAWDZIwą KULTURĘ

- Biorę udział w projektach promujących polską kulturę, co uważam nie tylko za pasję, ale i obowiązek profesjonalnego artysty. Dziś coraz częściej kultura i muzyka stają się odległymi od siebie nurtami – a przecież jedno i drugie właśnie razem tworzą dopiero spójną całość i od wieków porwają tłumy. Dobrym przykładem jest tutaj zespół Mazowsze. Co było doskonale widać na finale festiwalu pamięci Stanisława Jopka – wyjaśnia i dodaje: - Bardzo dziękuję za rozmowę i dostrzeżenie mnie w czasie przesłuchań, jak i kontakt po festiwalu. Jest to dla mnie wyróżnienie, że już jako rodak ze świętokrzyskiego, a tak właśnie się czuję, Kieleckie Centrum Kultury promuje śpiewaków, nie pozostając obojętnym na ich osiągnięcia muzyczne.

© KCK

W NASZYM OBIEKTYWIE



● Bogdan Wenta podsumował ostatni rok z zawodnikami Łomży Vive Kielce – Tomaszem Gębałą oraz Szymonem Sićko.



● Bożena Szczypiór wzięła udział w spotkaniu świątecznym w Klubie Seniora przy ul. Naruszewicza.



● Jarmark Bożonarodzeniowy cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Na kieleckim Rynku nie zabrakło efektownych występów, w tym teatru ognia oraz konkursów, harcerze przekazali też Betlejemskie Światło Pokoju.



● Prezydent Kielc Bogdan Wenta (z lewej) z biskupem Marianem Florczykem i Jarosławem Karysiem, przewodniczącym Rady Miasta połamali się opłatkiem i złożyli życzenia mieszkańcom.



● Urząd Miasta wsparł Szlachetną Paczkę, a przygotowane przez pracowników i władze dary, powędrowały do pani Moniki z Kielc, która samotnie wychowuje troje dzieci.



● Agata Passent (po lewej) była pierwszą gością Salonu Kobiet w Galerii „Winda” Kieleckiego Centrum Kultury. Spotkanie z dziennikarką i felietnistką poprowadziła Magdalena Fudala.



● „Nieswojone zwierzę - część druga” z tekstem i w reżyserii Andrzeja Skorupskiego – premiera teatru „Pegaz” opowiada o dylematach młodości. Aktorzy poradzili sobie doskonale.

Zdjęcia UM Kielce

Zdjęcia Agata Kręzałek/KCK